



Elewacja domu po ociepleniu

Artykuł promocyjny



Montaż zagłębiony kołka w materiale izolacyjnym

JAK PRAWIDŁOWO DOBRAĆ I ZAMOCOWAĆ KOŁEK

Termomodernizacja, czyli ocieplanie budynków to temat bardzo na czasie. Warto zwrócić uwagę, co i w jaki sposób montuje nam wykonawca, aby nie tylko mieć fizycznie ocieplony budynek, ale również spokój, ciepło i gwarancję jakości na kolejne kilkadziesiąt lat.

Ważnym elementem systemu przy ocieplaniu budynku jest kołek do mocowania izolacji. Jest kilka istotnych cech, na które należy zwrócić uwagę przy jego doborze i montażu.

Paleta oferowanych kołków do mocowania izolacji termicznej jest bardzo szeroka. Dla inwestora wybór jakiegokolwiek z nich jest nie lada wyzwaniem. **Warto wybierać produkty oznakowane znakiem CE.** Kołki tak oznakowane poddawane są badaniom starzeniowym symulującym 25-letni okres użytkowania. Takie badania mogą przejść tylko kołki wyprodukowane z najlepszych tworzyw. Szukajmy, zatem tego typu oznakowania i parametrów technicznych kołków na etykiecie opakowania.

Na rynku dostępnych jest kilka rodzajów kołków, tj. kołki z trzpieniem tworzywowym oraz z trzpieniem stalowym z obtryskaną i nieobtryskaną tworzywem główką. **Kołek należy dobrać w zależności od typu podłoża (pełne – np. beton, cegła czy szczelinowe, np. Porotherm) biorąc pod uwagę jego strefę zakotwienia.** Przy doborze długości kołka należy ująć grubość i rodzaj materiału izolacyjnego (wełna mineralna, styropian) oraz w zasadzie zawsze występujące nierówności podłoża oraz zaprawę klejową. Należy zwrócić uwagę na talerzyk kołka, ponieważ odpowiada on za dociskanie materiału izolacyjnego do podłoża. Kołki, których talerzyk jesteśmy w stanie wygiąć w palcach, nie spełnią swojego zadania. Podczas montażu zatopią się w izolacji i będzie trzeba szpachlować je warstwą kleju, co w efekcie końcowym spowoduje, że uzyskamy efekt biedronki (okrągłe plamy na elewacji). Warto zwrócić na to uwagę, ponieważ wygląd elewacji jest najważniejszym efektem końcowym ocieplenia. Powstałego efektu biedronki nie cofniemy, a miejsca mocowania kołków będą widoczne niezależnie od pory roku. **Istotne jest również to, czy kołki posiadają cechy termodybła, tzn. ograniczają do minimum przewodzenie ciepła, czyli powstawanie mostków ter-**



Plamy na elewacji, czyli „efekt biedronki”

micznych odpowiedzialnych za straty ciepła na elewacji (średnio 1000 punktów mocowań na domek jednorodzinny to 1000 potencjalnych punktowych mostków termicznych).

Po prawidłowym doborze kołka przychodzi czas na montaż. Nawet najlepszy produkt o najwyższych parametrach nie będzie spełniał swojego zadania, jeśli nie zostanie prawidłowo zamocowany. **Do montażu ocieplenia wybierzmy firmę z długoletnim doświadczeniem, która zaoferuje nam rozwiązanie systemowe, tj. izolację, kołki, siatki, kleje renomowanej firmy systemowej tzn. takiej, która dostarcza komplet materiałów niezbędnych do prawidłowego wykonania docieplenia.** Ta forma zakupu gwarantuje, że stosujemy sprawdzone produkty i system, a nie przypadkowo dobrane komponenty.

Proces montażu kołków poprzedzony jest wywierceniem otworu. Należy zwrócić uwagę na sposób i jakość wykonania otworu. W podłożach szczelinowych powinno się stosować tylko wiertło ze zredukowanym udarem, ponieważ to gwarantuje prawidłowe zakotwienie kołka w przygotowanym otworze. Stosowanie przez wykonawców wiertła udarowych powoduje, że ścianki np. Porothermu są degradowane i kołek nie ma w czym się zakotwić.

Prawidłowe mocowanie płyt izolacyjnych powinno się przeprowadzić na ich łączeniach i w środ-

ku, bezwzględnie w punktach klejenia do podłoża. W przypadku domów jednorodzinnych ilość kołków na m² powierzchni to średnio 4-5 sztuk. Przechodząc do procesu **montażu kołków**, możemy je zamontować na dwa sposoby: **powierzchniowy i zagłębiony.** Zwyczajowo montażyści stosują montaż powierzchniowy, wbijany gdzieś po wywierceniu otworu i włożeniu kołka, trzpień kołka (gwóźdź) zostaje wbity młotkiem.

W przypadku stosowania produktów kiepskiej jakości i montażu ich poprzez niedoświadczonego montażystę nagminnie jest niszczenie (dziurawienie) termoizolacji przez zbyt głęboko wbite kołki. Powstałe w ten sposób dziury wykonawcy zaszpachlowują warstwą kleju. Taki montaż jest błędny, ponieważ warstwa ocieplenia jest niejednolita, a efektem jest wspomniany efekt biedronki. **Zamocowany kołek powinien licować się z elewacją.** Tak przygotowana ściana będzie wtedy prawidłowo przygotowana do nakładania siatki i kleju bez potrzeby szpachlowania.

W przypadku montażu zagłębionego z użyciem zaślepki najkorzystniej jest zastosować kołek wkręcany z trzpieniem stalowym. Po wywierceniu otworu, włożeniu kołka, wkręca się go za pomocą specjalnego urządzenia montażowego, które jednocześnie wycina w izolacji otwór gotowy do zakrycia zaślepką. Nacięty w termoizolacji otwór jest idealnie dopasowany do zaślepki. Uzyskujemy gładką powierzchnię przygotowaną do dalszych prac dociepleniowych. Straty ciepła i występowanie efektu biedronki są w tym przypadku wyeliminowane.

Pamiętajmy, że kołek mimo iż go nie widać, ma istotne znaczenie, ponieważ prawidłowo dobrany i zamontowany zapewnia nam bezpieczeństwo i piękną elewację na długie lata.

Zajmujemy się produkcją i rozwojem kołków od dziesięcioleci. Jesteśmy europejskim liderem w rozwiązaniach mocowania izolacji termicznych. Skorzystaj z naszych doświadczeń!

EJOT®

EJOT Polska Sp.z o.o. Sp.k.
ul. Jeżowska 9, 42-793 Ciasna
tel. 34 35 10 660, 34 35 10 667
www.ejot.pl, ejot@ejot.pl